



Pan Andrzej Gołębiewski odszedł od nas 22 października 2021 roku, w wieku 84 lat. W ostatnim czasie nie czuł się najlepiej, ale nadal utrzymywał z nami kontakt. 22 października w trakcie ostatniej rozmowy telefonicznej obiecał, że się wkrótce odezwie.

Pan mgr Andrzej Gołębiewski był wieloletnim szefem Pracowni, która zajmowała się pokazami wykładowymi. Zwana była popularnie Zapleczem Sali Wykładowej, czyli Sali Dużej Doświadczalnej Wydziału Fizyki UW przy ul. Hożej 69. Pojawił się w niej w końcówce lat 70 XX wieku i został jej Kierownikiem i Gospodarzem. To On sprawił, że nie tylko bieżące wykłady miały asystę i serwis pokazowy w postaci działalności osób tam zatrudnionych, ale Pracownia stała się centrum technicznym całego Wydziału. Każdy wiedział, że wszystko można tu sprawdzić, naprawić, wypróbować, że w Pracowni można znaleźć pomoc przy opracowaniu i ustawieniu nowych doświadczeń. Inicjował i wykonywał, wraz z zespołem, remonty SDD jak np. remonty tablic, wykonanie zaciemnienia, czy malowanie sufitu na wysokości 8 m. Pan Andrzej był również wspaniałym popularyzatorem fizyki. Był współautorem scenariuszy filmów i wykładów, współpracował i występował w filmach popularyzujących fizykę, m.in. z Wiktorem Niedzickim oraz z Janem Gajem. Regularnie wygłaszał wykłady dla młodzieży, prezentując wiele ciekawych pokazów. Wykłady cieszyły się takim powodzeniem, że z powodu braku miejsc młodzież siadała na schodach. Za swoją działalność otrzymał wyróżnienie w VI edycji konkursu „Popularyzator Nauki”. Po przejściu na emeryturę utrzymywał ścisłe kontakty z Pracownią, nazwaną w „międzyczasie” Pracownią Pokazów Wykładowych, pracował na część etatu, służąc swoim doświadczeniem, radą i pomocą. Jako wykładowca, a następnie jako wolontariusz bywał regularnie na Wydziale – już w nowej siedzibie, na Pasteura – utrzymując serdeczne więzi i ciesząc się niepodważalnym autorytetem oraz zwykłą, przyjacielską serdecznością ze strony wszystkich, którzy Go znali bliżej. Czasy pandemii przerwały regularność kontaktów. Planował ostatni swój wykład, jako pożegnanie z młodzieżą, ale plany te pokrzyżowała pandemia. Nie zdążył go wygłosić...

Ostatnie, jak się okazało, nasze spotkanie miało miejsce na 3 tygodnie przed Jego odejściem. Na zawsze – fizycznym, ale nigdy – w naszych sercach. Będziemy wspominać Pana Andrzeja bardzo ciepło i serdecznie. Tych wspomnień mamy bardzo wiele.

*Współpracownicy i przyjaciele z Wydziału Fizyki UW*